

Szymanów, 19.12.2023 r.

Szanowni Państwo!

Ogromnie dziękujemy za wierne wspieranie Jazłowca. Dzięki tej pomocy nasze trzy siostry mogą tam trwać i pomagać innym.

Aktualnie w Jazłowcu przebywa około 30 osób – kobiety i dzieci. W ciągu ostatnich miesięcy liczba mieszkanek systematycznie malała. Dzięki pomocy fundacji i organizacji, zarówno ukraińskich jak i międzynarodowych, część kobiet znalazła mieszkanie i pracę, inne wyprowadziły się do ośrodka dla kobiet i dzieci. Spośród kobiet mieszkających jeszcze w klasztorze kilka czeka na mieszkania. Wśród mieszkanek jest też grupa osób (9 dzieci i 2 starsze kobiety), która zostanie z siostrami przez dłuższy czas. Mają bardzo trudną sytuację życiową, a siostry zobowiązały się im pomóc.

Jesteśmy ogromnie wdzięczne grupie mężczyzn-wolontariuszy, którzy systematycznie przyjeżdżają do Jazłowca i ciężko tam pracują. Pomagają w remontach i najróżniejszych pracach. Bez nich, bez ich inicjatywy, pomysłowości i wsparcia byłoby bardzo trudno. Wdzięczne jesteśmy wszystkim wolontariuszom i ludziom dobrej woli, którzy organizują zbiórki, transporty, którzy przyjeżdżają do klasztoru jazłowieckiego i świadczą pomoc. Wiemy, że siostry zawsze z wielką wdzięcznością ich tam witają.

Aktualnie dzięki pomocy polskiego Konsulatu w Łucku możliwe stało się przeprowadzenie remontów w kuchni. Wobec nieustannego jej użytkowania oraz wobec codziennego przygotowywania posiłków dla kilkudziesięciu osób, konieczne stało się zainstalowanie wentylacji. Prace trwają, a o pracowników trudno, bo wielu mężczyzn jest powoływanych do wojska. Przy remontach i sprzątaniu pomaga, kto może...

Równocześnie w domu toczy się życie – wiele osób zatrzymuje się w klasztorze jazłowieckim: przyjeżdża na kilka godzin lub kilka dni. Dla jednych celem jest Jazłowiec, dla innych jest to tylko przystanek w podróży na wschód lub w drodze powrotnej.

Dzięki wielu darczyńcom i zaangażowaniu wolontariuszy udało się zorganizować w czerwcu Dzień Dziecka, w wakacje – wycieczki, potem wyjazd do teatru. Dzieci zostały zaopatrzone w przybory szkolne, a ostatnio nawiedził je św. Mikołaj z prezentami.

Siostry starają się organizować dzieciom pomoc w nauce i zajęcia podczas czasu wolnego. Codziennie przychodzi do nich nauczycielka, która pomaga w odrabianiu lekcji. W ciągu ostatnich tygodni dzieci piekły i dekorowały pierniki – część trafi do Przyjaciół Jazłowca i potrzebujących, reszta pierników znajdzie się na świątecznym stole. Wielkim wydarzeniem było dla dzieci przygotowanie lampionów adwentowych – przychodzą z nimi na Roraty.

Pewna grupa osób – dorosłych i dzieci – korzysta z pomocy zatrudnionego psychologa, który dojeżdża do Jazłowca. Psychologów na Ukrainie jest niewiele, a zapotrzebowanie na ich pracę – ogromne...

Transportów z darami z Polski czy zagranicy jest teraz dużo mniej niż było to przed wakacjami. Maksymalną ilość żywności siostry wraz z mieszkankami starają się wyprodukować same – z pola zebrano warzywa, ziemniaki, zboże... Pomagali wolontariusze oraz osoby z innych ośrodków, gdzie zatrzymali się uchodźcy ze wschodu, a którym s. Julia wcześniej pomagała. Między ośrodkami trwa wymiana darów i świadczona jest wzajemna pomoc. Poza tym przy klasztorze hodowane są zwierzęta: kury, kozy, świnia...

Siostry starają się pomagać osobom z najbliższej okolicy pozostającym w najtrudniejszej sytuacji. Zwykle są to rodziny wielodzietne z osobami niepełnosprawnymi, osoby starsze albo rodziny, których członek zginął na wojnie. Bywa, że sytuacja tych rodzin jest trudniejsza niż rodzin uchodźców. S. Julia współpracuje z władzami lokalnymi w organizacji pomocy dla najbardziej potrzebujących.

Nie wiemy, jak rozwinie się sytuacja na Ukrainie. W ciągu miesięcy letnich w Jazłowcu było spokojnie, alarmy odzywały się sporadycznie. W ostatnim czasie, po atakach i wybuchach w Kijowie – Jazłowiec nie miał połączeń telefonicznych ze światem. Nasiliły się też alarmy – kilka w ciągu dnia.

Przed nami zima. Zatrudnionych jest dwóch palaczy, którzy dniem i nocą czuwają nad piecem, w którym pali się drewnem. Drewno kupowane jest w ciągu całego roku, a pracownicy tną je i przygotowują do spalania. Z większym optymizmem i bogatszym doświadczeniem niż rok temu wchodzimy w okres grzewczy. Podczas mrozów będzie można uruchomić piecyki zakupione i zainstalowane rok temu albo generatory – gdyby zabrakło prądu.

Od lutego 2022 r. czas przyspieszył w Jazłowcu i przynosi wciąż nowe wyzwania. Siostry próbują stawić im czoła wśród codziennej modlitwy o pokój, w której i my uczestniczymy.

W modlitwie pamiętamy także o wszystkich dobroczyńcach, ofiarodawcach i wolontariuszach, o wszystkich, którzy poświęcają swój czas i zdrowie, którzy zaangażowani są w pomoc niewinnym ludziom rzuconym w wielkie wiry historii. Szczególna modlitwa w Państwa intencji trwa oczywiście w Jazłowcu. Każdego 4-go dnia miesiąca jest odprawiana Msza święta za wszystkich dobroczyńców. Siostry zanoszą również Państwa intencje w ramach modlitwy za przyczyną bł. Matki Marceliny, która szczególnie uroczyście jest celebrowana 5 i 16 dnia każdego miesiąca w Jazłowieckim Sanktuarium.

Życzymy błogosławionych i pełnych serdecznego ciepła, świąt Bożego Narodzenia. Niech Nowy Rok przyniesie nam Boży pokój, a narodzony Jezus błogosławi we wszystkich dobrych przedsięwzięciach.

W imieniu całego Zgromadzenia

m. M. Bełtja Skura
przełożona generalna